

2PU, Zmieni

Kiedy wszystko wkurza cię
Kiedy znowu masz zły dzień
Kiedy moc opuszcza już
Przeczekaj
Sztorm na pewno kiedyś minie
Słońce wyjdzie
Smutek zginie
Zawsze tak jest
Uwierz
Nie użalaj więcej się
Nie myśl o tym jak jest źle
Lepiej w końcu w garść się weź
Bo szkoda czasu, szkoda sił
Na to by beczynnie tkwić
W jednym miejscu
Nie pozwól by beczynność zabiła
Resztę chęci do życia
Nie stój w miejscu
Twój los zależy od ciebie
Nie bój się konsekwencji
Wystarczą tylko twe chęci
By dokonać rutyny
Zacząć na nowo!
Wstań! Podnieś głowę raz jeszcze
Odrzuć wszelką frustrację
Przestań użalać się
Zaczynj jeszcze raz iii
Nie! Nie marnuj życia!
Nie marnuj życia! Nie marnuj życia!
Każdy dzień wyzwaniem jest
Nie bój podjąć jego się
O nie! Nie można wiecznie przed światem chować się
Szkoda czasu na to by w beczynności ciągle tkwić
O nie! Nie można wiecznie przed światem chować się
Nie bój się stanąć do walki
Nie bój się zmieniać swe życie
Nie bój się zabić rutynę
Nie bój się zacząć od nowa
Weź się w garść!
Zaczynj jeszcze raz iii
Nie marnuj życia! Nie marnuj życia! Nie marnuj życia!
Każdy dzień wyzwaniem jest
Nie bój podjąć jego się
O nie! Nie można wiecznie przed światem chować się
Szkoda czasu na to by w beczynności ciągle tkwić
O nie! Nie można wiecznie przed światem chować się!